



Stowarzyszenie Sołtysów Województwa Wielkopolskiego w Miłosławiu

Stanowisko Zarządu Wojewódzkiego Stowarzyszenia Sołtysów Województwa Wielkopolskiego z dnia 21 kwietnia 2018r.

Sprawa nowelizacji **ustawy Prawo Łowieckie**, która weszła w życie dnia 1 kwietnia 2018r. Od tego dnia nałożony został na organ wykonawczy jednostki pomocniczej samorządu gminnego(sołtys) obowiązek przeprowadzania szacowania szkód łowieckich na polach w obszarze zarządzanej jednostki pomocniczej.

Po zasięgnięciu opinii lokalnych organizacji sołeckich – kół gminnych i rad powiatowych SSWW z obszaru Wielkopolski - Zarząd Wojewódzki Stowarzyszenia Sołtysów Województwa Wielkopolskiego informuje że:

W świetle zaistniałej sytuacji Sołtysi odmawiają podjęcia działań związanych z szacowaniem szkód łowieckich na zasadach określonych w ustawie z dnia 22 marca 2018r o zmianie ustawy Prawo łowieckie.

Jarosław Maciejewski
Prezes Zarządu Wojewódzkiego
Stowarzyszenia Sołtysów Województwa Wielkopolskiego

UZASADNIENIE:

Problemy związane z wprowadzoną regulacją:

- zespół przeprowadzający oględziny oraz oszacowanie szkody nie będzie dysponował wsparciem specjalisty z izby rolniczej – brak jakichkolwiek regulacji mówiących o tym aby była możliwość powołania biegłego, rzeczoznawcy itp. na etapie pierwszej instancji,
- ustawa nie określa w żaden sposób, kto ma finansować prace zespołu, koszty zawiadomień, w konsekwencji na sołtysów nakłada się dodatkowe zadania jednocześnie nie dając jakichkolwiek środków na ich realizację,
- sołtys nie jest wynagradzany za wykonaną pracę, a będzie musiał wykonywać czynności szacowania kosztem utraty własnych przychodów,
- brak informacji o tym kto zastąpi sołtysa w sytuacji kiedy to on będzie poszkodowanym(właścicielem gruntów),
- dopiero na etapie postępowania odwoławczego będzie możliwość powołania jako specjalisty, członka izby rolniczej, wyłącznie na wniosek jednej ze stron,
- sprawę będzie oceniał Nadleśniczy, a zatem istnieje ryzyko, że będzie on niejako sędzią we własnej sprawie,
- przy ustalaniu w drodze decyzji odszkodowania przez Nadleśniczego, opinia izby rolniczej nie będzie wiążąca

Uwzględniając powyższe, uznać należy, iż wprowadzone przepisy tworzą dwuinstancyjne postępowanie w zakresie uzyskania odszkodowania z tytułu szkód łowieckich, z których to pierwszy etap, został pozbawiony właściwych narzędzi i środków do prowadzenia postępowania. Przede wszystkim sołtys jako organ wykonawczy jednostki pomocniczej nie dysponuje środkami pozwalającymi na prowadzenie postępowania, zaś sam projekt nie wspomina w żaden sposób, jakie środki są zarezerwowane na prowadzenie postępowania i kto będzie pokrywał jego koszty. Należy także zauważyć, iż szkoleniem sołtysów zająć się ma Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe. Brak na ten temat jakichkolwiek informacji ze strony właściwego ministra. Zatem powstaje pytanie, czy są na ten cel zarezerwowane środki w budżecie państwa. Całkowicie pomija się przy projektowaniu ustawy, iż sołtys nie musi być z założenia osobą sprawną, biegle posługującą się komputerem. Szkody mogą wystąpić na rozległych obszarach, a więc dokonanie pomiaru obszaru szkody

może wymagać posiadania specjalistycznego sprzętu. Źródła finansowania powyższego także nie ustalono. Ustawa w żaden sposób nie przewiduje wyznaczenia przedstawiciela Sołtysa, który ze względów osobistych, zawodowych, problemów zdrowotnych, a także innych okoliczności rzutujących na jego motorykę, uniemożliwią przeprowadzenie oględzin w sposób rzetelny.

Formularz protokołu szkody jak i jego sposób wypełniania są nieznane, ponieważ ustawodawca pozostawił ten przedmiot do określenia w drodze aktów wykonawczych, jednak zważyć należy, iż prawidłowe zaprotokołowanie stopnia szkody, dokonanie pomiaru obszaru szkody oraz określenie samych strat może być trudne. Z jednej strony bowiem Lasy Państwowe, które mają zająć się prowadzeniem szkoleń, prowadzą gospodarkę leśną, która różni się w gruncie rzeczy od sposobu i zasad prowadzenia gospodarki rolnej, sam zaś sołtys nie musi posiadać wykształcenia rolniczego. W konsekwencji wycena szkody stanowić będzie wybranie pomiędzy osądem poszkodowanego rolnika, a broniącego się łowczego.

Mając na uwadze powyższe uwagi, należy głęboko rozważyć, czy wprowadzone zmiany nie przedłużą prowadzenia postępowania w celu uzyskania odszkodowania i czy sami rolnicy jak i koła łowieckie na wprowadzonych zmianach w jakikolwiek sposób skorzystają. Sołtysi pozostawieni sami z problemem jakim może być prawidłowe sporządzenie protokołu szkody, dokonanie oględzin we właściwy sposób, czy ocena samej szkody, mogą nie podołać nałożonemu na nich obowiązkowi. Za słuszne uważa się wprowadzenie możliwości powołania już na tym etapie biegłego z izby rolniczej, który dokonałby w sposób prawidłowy oceny wielkości strat spowodowanych szkodą łowiecką, być może w tej sytuacji nie będzie tak często potrzebna ścieżka odwoławcza.

Kolejnym aspektem, który stanowi o odstępieniu od wykonania zadań wynikających z ustawy Prawo łowieckie jest brak bezpośrednich zależności, regulacji prawnych, po między organem wykonawczym jednostki pomocniczej samorządu gminnego a organami rządowymi, które nakładają na sołtysa obowiązki nie posiadając uprawnień do tych czynności prawnych. Sołtys nie podlega rozstrzygnięciom zawartym w art. 38 KPA(Kodeks Postępowania Administracyjnego), gdyż nie jest pracownikiem administracji publicznej. Sołtys jest reprezentantem społeczności lokalnej i odpowiada tylko i wyłącznie przed organem uchwałodawczym jednostki pomocniczej samorządu gminnego jakim jest Zebranie Wiejskie. Te normy prawne reguluje statut sołectwa, statut gminy, a swobodę działania gwarantuje sołtysowi Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997r., a także zapisy ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym(Dz.U.2017.0.1875 t.j. z późn. zm.).

Kolejnymi powodami argumentacji są:

- Brak włączenia organizacji sołeckich w proces legislacyjny ustawy,
- Sołtysi o zaistniałej sytuacji dowiedzieli się głównie z doniesień medialnych i prasowych.